



MICHELIN

KRETA

RODOS, SANTORINI

ERGO
HESTIA®

Tytuł: Kreta, Rodos, Santorini – Udany Weekend

Teksty: Peter Zralek

Aktualizacja: Marzenna Wałachowska

Redaktor prowadzący: Magdalena Matyja-Pietrzyk

Redakcja: Weronika Dulęba

Korekta: Katarzyna Ziola-Zemczak, Ewa Kubaczyk

Projekt graficzny: Dawid Kwoka

Skład: Sabina Binek

Fotoedycja: Dawid Kwoka

Projekt okładki: Jan Paluch

Zdjęcie na okładce: © Neirfy / Shutterstock.com

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 230 98 63

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

Księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bekrs2>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzje.

Wydanie I

ISBN: 978-83-283-2220-2

Copyright © Le Guide Vert Michelin – Michelin & cie

Le Guide Vert Michelin, 46, avenue de Breteuil, 75324 Paris Cedex 07

Copyright © for the Polish Edition by Helion, 2016

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

KRETA, RODOS, SANTORINI



© shalamov / Depositphotos.com

Kup książkę

Poleć książkę



© Phototraveller / Depositphotos.com

[Kup książkę](#)

[Poleć książkę](#)



**ZWIEDZANIE
KRETY, RODOSU
I SANTORINI**

[Kup książkę](#)

[Poleć książkę](#)

KRETA

Kreta to największa wyspa Grecji (8336 km²). Jest tak duża, że podróżny nie odczuwa, że przebywa na wyspie. Jej długość to 260 km, a szerokość waha się między 12 a 62 km. Kreta leży bliżej równika niż północne wybrzeża Algierii, mniej więc na wysokości Rabatu, marokańskiej stolicy. Ma – według spisu z roku 2011 – 623 065 stałych mieszkańców. Większość jej powierzchni (60%) zajmują góry. Wyspa jest częścią łańcucha, który ciągnie się od północno-zachodniej Grecji, przez Peloponez, do tureckich gór Taurus, stąd głębokość morza wokół wyspy jest znaczna – na południu sięga 5 km. Najwyższe wzniesienie Krety to Ida (Psiloritis) – 2456 m n.p.m. Masywy górskie są poprzecinane licznymi rozdołami i większymi wąwozami (największym jest Samaria), utworzonymi przez obficie padające deszcze (głównie porą zimową) i wodę z topniejącego śniegu, który w wyższych partiach może utrzymać się do czerwca. Z wyżyn między górami Kreteńczycy prowadzili walkę o niepodległość z kolejnymi okupantami.

Tło

Przez wieki uważano kulturę starożytnej Grecji za źródło cywilizacji europejskiej. Badania archeologiczne dowiodły jednak, że nim nad brzegami Morza Śródziemnego zjawili się Grecy, na największej z dzisiejszych greckich wysp kwitło już państwo Minojczyków. Było tak nowatorskie, że po odkryciu w jego miastach systemu kanalizacji niektórzy archeolodzy – oglądając minojskie malowidła z przedstawieniem instrumentów muzycznych – z rozpadu uznali, że na starożytnej Krecie wymyślono też jazz!

Atrakcje – wspaniałe zabytki to tylko jeden z pretekstów, by spędzić na tej wyspie urlop. Już sam pobyt na Krecie i możliwość podziwiania jej krajobrazów jest wielką frajdą. Są tu długie piaszczyste plaże, a na nich wygodne kawiarniane fotele – idealne do uprawiania wyrafinowanego *dolce far niente* („śłodkiego nieróbstwa”), jak by powiedzieli Włosi, którzy wyspą rządzą przez kilkadziesiąt lat. Znajdziemy tu niezliczone ścieżki prowadzące między oliwkami o srebrnych liściach, zachęcające do aktywnych i pełnych odkryć spacerów. Góry, wysokości



© Arsty / Depositphotos.com

Bulwar nadmorski i meczet w Chanii

prawie naszych Tatr, będą wyzwaniem dla bardziej wymagających piechurów. Na turystę czeka tu także wiele innych przyjemności, np. doznania podniebienia. Termin „kuchnia kreteńska” wszedł już na stałe do słownika zdrowo odżywiających się smakoszy.

Klimat – na wyspie da się wyróżnić dwie odrębne strefy klimatyczne: północ z typowym klimatem śródziemnomorskim i południowe wybrzeże, gdzie gorące lato i wilgotność powietrza przywodzą na myśl tropiki. Pory roku są również dwie. Suche i ciepłe lato może zacząć się już w kwietniu i trwać aż do naszych miesięcy jesiennych. Od listopada zaczyna się okres chłodniejszy, który wyróżniają przede wszystkim opady deszczu i silne wiatry.

Chania ★

Według mitów i niektórych autorów antycznych miasto założył sam król Minos (względnie jego syn bądź wnuk). Z pewnością jest jednym z najstarszych na wyspie, wymieniono je bowiem już w zapiskach na glinianych tabliczkach z XIII–XII w. p.n.e. (nosi tam nazwę „Kydoną”). Zawsze, niezależnie od okresu historycznego, żyło się tu dostatnio, głównie dzięki uprawie drzewek oliwnych na okalających miasto równinach. Obecnie jest to drugie co do wielkości miasto na Krecie, liczy ok. 50 tys. mieszkańców. W latach 1898–1971 było stolicą wyspy.

Historia – Najstarsza historia miasta nierozzerwalnie związana jest z kulturą minojską. Osada minojska – a być może i pałac, jak zdają się potwierdzać ostatnie wykopaliska – leżała na niewielkim wzniesieniu, zwanym dziś Kastelli. Tutaj stała też twierdza Genuerńczyków i Wenecjan, którzy w średniowieczu na przemian wyrywali sobie miasto. Fortyfikacji, które miały ustrzec je przed nawałnicą turecką, nie zdążono jednak wznieść. Muzułmanie zdobyli Chanię w 1645 r., po zaledwie 57-dniowym oblężeniu (ówczesnym „standardem” były lata, Heraklion poddano po 21 latach). Raczej z rozpacz niż w nadziei na zmianę biegu wydarzeń wysadził się wtedy w powietrze

wraz z załogą Julian, dowódca fortecy Agi Teodori; w wybuchu zginęło 200 atakujących fortecę Turków (podobnie postąpili później mnisi w klasztorze Arkadii). Mieszkańcy niewielkiej Chanii w okresie okupacji tureckiej słynęli z aktów oporu. Biskup Despotakis został w 1821 r. powieszony razem z innymi buntownikami na placu przed kościołem św. Mikołaja (wtedy meczetem).

Mury obronne

Mimo że na niewiele się zdały w chwili próby, weneckie **mury** Chanii zasługują na uwagę. Mała ich część zachowała się np. na wschód od starej dzielnicy Splantzia, wzdłuż ulicy Minosa. Od zachodu umocnienia zamykał **bastion Firkas** ★, chroniący port. Na jego wieżę wciągnięto pierwszą grecką flagę po powrocie Krety do macierzy. Obecnie znajduje się w nim niewielka ekspozycja muzeum morskiego.

Muzeum Morskie (Maritime Museum) ★

Akti Kountourioti – tel.: +30 28210 91875, faks: +30 28210 74484 – www.mar-museum-crete.gr – otwarte V–X: 9.00–17.00 (nd. do 18.00) i XI–IV: 9.00–14.00 – 3 EUR.

Na zewnątrz prezentowana jest „wypatroszona” torpeda, w środku znajdziemy m.in. bardzo udaną kolekcję modeli statków. Warto zajrzeć.

Bulwar nadmorski i meczet ★

Bulwar nadmorski jest ulubionym miejscem spacerów mieszkańców Chanii. Napić się kawy i wysłuchać najświeższych plotek można na placu przy porcie, oficjalnie imienia Eleferiossa Venizelosa, a potocznie – Sintrivani. *Şadırvan* oznacza po turecku fontannę do rytualnych oczyszczeń przed wejściem do meczetu, a **meczet** ★ znajdziemy tuż obok. Nazwy tej jedynej zachowanej w mieście świątyni muzułmańskiej nawiązują do jej rozmiarów: Mały Hasan (Küçük Hassan) – i usytuowania – meczet Nadmorski (Yıali Mescit). Wzniesiono ją na miejscu kościoła. W swojej historii meczet był wykorzystywany jako magazyn, Muzeum Sztuki Ludowej, Biuro Informacji EOT, a ostatnio – jako miejsce wystaw i imprez.



Muzeum Historyczne (50 m) ↓

NOCLEGI

Hotel Lucia.....	①
Hotel Porto Veneziano.....	②
Hotel Splanzia.....	③
Hotel Vilemine.....	④

RESTAURACJE

Apostolis.....	①
Prassein Aloga.....	②
Tamam.....	③

Port

Wenecka Chania prowadziła lukratywny handel z ościennymi miastami. Jej port to typowy „produkt” budownictwa morskiego Wenecjan. Wysepkę, na której ustawiono **latarnię** (Turcy przebudowali latarnię, nadając jej wygląd minaretu), połączono z lądem groblą, uzyskując w ten sposób bezpieczną przystań. Statki remontowano w **dokach** ★ wybudowanych w roku 1599. Podczas burz, jeśli hale były puste, statki mogły się w nich schronić. W 1940 r., kiedy Grecy walczyli z Włochami, przetrzymywano tu jeńców wojennych. Dziś dostęp do doków od strony morza zamyka nowe nabrzeże, a część z nich służy jako warsztaty i składy.

Muzeum Archeologiczne ★

Chalidon 21 – tel.: +30 28210 90334 –
otwarte codz. IV–X: 8.00–20.00 i XI–III:
wt.–nd. 8.30–15.00 – 3 EUR.

Między dokami a placem Sintrivani wznosi się wzgórze **Kastelli**, od czasów tureckich pokryte siecią ulic. Na niewielkim obszarze prowadzone są

wykopaliska. To, co tutaj już znalezione, możemy zobaczyć w Muzeum Archeologicznym. Dotrzemy do niego, przechodząc ok. 100 m od **placu Venizelou (Sintrivani)** w stronę miasta ulicą Chalidon. Budynek, stojący po prawej stronie (gdy idzie się od portu), był kiedyś kościołem katolickim (św. Franciszka), a później meczetem (Jusufa Paszy). Zbiory obejmują okresy: minojski, grecki i rzymski. Szczególnie ważnym eksponatem z okresu minojskiego jest **odcisk w glinie** (gablota nr 11, nr ewidencyjny KH 1563). Ukazuje on dostojnego mężczyznę, może wodza bądź władcę, na tle obwarowanego murami miasta, które przywołuje na myśl zabudowę minojską. Fenomenem jest to, że do dziś archeolodzy nie znaleźli wyraźnych śladów fortyfikacji wokół osad Minojczyków (brak takich odkryć wywołał fałę teorii o „pokojowości” ich cywilizacji). Wśród mitów greckich jest opowieść o sterniku Charonie, którego należało opłacić, by przewiózł duszę zmarłego na drugi brzeg Styksu (lub Acheronu, czyli Smutku). Monetę (**obol**), którą starożytni

wkładali nieboszczykowi do ust, znajdziemy w gablocie nr 40. Oglądając znaleziska z okresu rzymskiego, należy koniecznie zatrzymać się przy świetnym marmurowym popiersiu cesarza Hadriana (117–138), jednego z lepiej ocenianych władców antycznego Rzymu.

Katedra

Kontynuując spacer ulicą Chalidon, po kilkudziesięciu metrach dojdziemy do **katedry (Mitropoli)**, w której Turcy urządzili kiedyś fabrykę mydła. Tradycyjnie w świątyniach greckiego prawosławia mężczyźni i kobiety w trakcie mszy zajmowali różne części budynku. Tutaj część dla kobiet (*gynaikonitis*) znajduje się na piętrze.

Hała targowa (Palia Dimotiki Agora)

Otwarte: pn., śr., sb. 9.00–15.00, natomiast wt., czw., pt. 9.00–14.00, a po przerwie: 18.00–21.00.

Skęcając w lewo za kościołem w ulicę Skrydlof, dojdziemy do dużego placu z halą targową, wybudowaną w 1913 r. na planie krzyża. Architekt K. Drandakis wzorował się na podobnej budowlu znajdującej się we francuskiej Marsylii. Warto tu zajrzeć, pomimo że koloryt targu – wskutek działań sanepidu i policji fiskalnej – nieco przybladł ostatnimi laty.

Ulica Daskalogianni

Idąc dalej w kierunku wschodnim, miniemy ruchliwą Daskalogianni, czyli ulicę nauczyciela Jannisa, nazwaną tak na cześć przywódcy zrywu antytureckiego z roku 1770. Jannis został po długich poszukiwaniach podstępnie zwabiony do Heraklionu i tam dosłownie obdarty ze skóry. Osoby szczególnie zainteresowane tym okresem dziejów Krety powinny obejrzeć zbiory **Muzeum Historycznego (Historical Archives of Crete)** – Sfakianaki 20 – tel.: +30 28210 52606 – otwarte: pn.–pt. 9.00–14.00 – wstęp wolny.

Kościół Agios Nikolaos (św. Mikołaja) ★

Następną (za Daskalogianni) ulicą w lewo, czyli Kalistou, dojdziemy do kościoła Agios Nikolaos, stojącego w sercu starówki – dzielnicy Splantzia. Po zdobyciu miasta Turcy przerobili tę świątynię na meczet, a Grecy ponownie poświęcili ją w roku 1918. W rogu placu stoi zgrabny kościółek **San Rocco (św. Rocha) ★** z 1630 r., który jest otwierany na różnego rodzaju wystawy. Dwa inne kościoły w okolicy również zasługują na uwagę. To **Agioi Anargyroi (Świętych Ubogich) ★** i **Agia Ekaterini (św. Katarzyny) ★** z XVI w. W tym pierwszym urządzono niewielką wystawę ikon.



Latarnia morska w Chanii

OKOLICE CHANII

Elafonissi ★

Z Chanii do Elafonissi można dojechać autobusem za 10,90 EUR (odjazd z Chanii o 9.00, kurs powrotny z Elafonissi o 17.00; przejazd zajmie ok. 2 godz.). Posiadacze własnego środka transportu z Chanii powinni jechać główną szosą (E65) na zachód.

Jeszcze kilkanaście lat temu autorzy przewodników przestrzegali podróżnych przed „dzikością” tej niedostępnej krainy. Mimo że turystyka dotarła już i tu, szczególnie po wylaniu asfaltu na drogę, wciąż warto – choćby dla samych widoków i „koralowej” plaży w Elafonissi – zapuścić się na ten południowo-zachodni kraniec wyspy. Zanim dotrzemy na miejsce, przy wiosce **Kaloudiana** (przed Kissamos Kastelli) warto odbić na południe. Po 6 km dociera się do wioski **Vourgaro (Voulgáro)**, gdzie można zaopatrzyć się w tradycyjne skórzane sandały, w których na wyspie dreptało się przez tysiące lat. Warsztat znajduje się przy drodze, oznaczony jest szyldem „Leather Sandals” (tel.: +30 28220 51348 – para sandałów kosztuje 15 EUR).

Za wsią teren równinny przechodzi stopniowo w pagórkowaty, a potem wjeżdża się na przedgórze. Najwyższe granie sięgają 1000 m n.p.m. W odległości

ok. 75 km od Chanii, przy morzu, do którego zbliża się droga, nad zatoką Stomio, stoi biały **monaster Chrysoskalitissas** ★, czyli „Od Złotego Stopnia” (tel.: +30 28220 61261 – otwarte IV–X: codz. 9.00–19.00, natomiast XI–III: 9.00–14.00 – 2 EUR). Złoty stopień w schodach wiodących do wejścia ujrzy jednak, jak powiadają miejscowi, jedynie osoba bez grzechu... Około 8 km dalej na południe znajduje się **plaża Elafonissi** ★ z małą wysepką, długo skrywaną tajemnicą Krety. Jest to jeden z piękniejszych fragmentów długiego – łącznie 15 021 km! – greckiego wybrzeża. Gruboziarnisty piasek ma tu lekki odcień różu, który zawdzięcza okrucinom koralowca, choć legenda wiąże ten kolor z rzezią kobiet i dzieci, dokonaną przez Turków w roku 1821, w początkach powstania decydującego o odzyskaniu przez Grecję niepodległości. Elektryczność na te tereny doprowadzono dopiero w 1991 r.

Falasarna

Falasarna leży 50 km na zachód od Chanii. Ruiny antycznego miasta koło miejscowości Falasarna to raczej pretekst, by odwiedzić zachodnie wybrzeże Krety i być może popływać przy tutejszej piaszczystej plaży, bowiem same wykopaliska raczej nie są wyjątkowe. Za Kissamos, po minięciu wzniesień



Plaża w Falasarnie

z uczepionymi łagodnych stoków drzewami oliwnymi, można podziwiać brzeg morski. Oddzielony jest on od wyższych partii wyspy równinami, oszpeconymi dziś plandekami cieplarni z uprawami owoców i warzyw. Z upraw tych żyje większość mieszkańców Krety niezajmujących się turystyką.

Do **wykopalisk** (otwarte IV–X: codz. 8.00–20.00, XI–III: 8.00–15.00, w pn. zamknięte – tel.: +30 28210 90334 – 3 EUR) dojeżdżamy, mijając plażę po lewej stronie. Tu kończy się asfalt. Po tej samej stronie drogi – przed placem służącym za parking, przy którym stoi budka strażnika – minimy ociosany kamienny blok przypominający tron, zapewne resztki starożytnej mównicy. Wykopaliska prowadzono tu przez krótki czas. Na pagórkach odwiedzający znajdzie próbne wykopy archeologów (kwadratowe doły obwiedzione szpagatem), a pod nogami – walające się skorupy antycznych naczyń. Wzdłuż fragmentu zachowanego muru ciągnie się wybrukowana ulica. Poziom gruntu w tej części wyspy podniósł się przez stulecia o kilka metrów.

Falasarna ma ładną i długą **plażę**.

W roku 69 dobił do niej z trzema legionami rzymski dowódca Kwintus Cecyliusz Metellus, zwany później Kreteńskim, i w ciągu dwóch lat podbił wyspę.

Zatoka Balos ★ i przylądek Gramvousa ★

Asfalt kończy się za sympatyczną wioską Kaliviani – 49 km na zachód od Chanii. Do Balos jest stąd jeszcze 8 km wąskiego traktu. Po 6 km mija się kaplicę Agia Irini (św. Ireny), 2 km dalej na kamiennym płaskowyżu urządzono prowizoryczny parking. Na stoisku działającym tylko w środku lata można kupić napoje i kanapki.

Do zatoki Balos można się dostać statkiem z portu w Kissamos – Gramvousa Balos Cruises – tel.: +30 28220 24344, faks: +30 28220 83321 – www.gramvousa.com; info@cretandailycruises.com – w sezonie letnim do trzech kursów dziennie; stateczki odpływają między 10.00 a 10.40, powrót do portu w Kissamos o 17.30–17.45 – bilety: 27 EUR, dzieci do 12. roku życia – 13 EUR. Przy rezerwacji online – 2 EUR rabatu.

Zatoka Balos, zwana też Zatoką Piratów, to malownicza i trudno dostępna kraina. Z tego powodu przez wieki była bazą korsarzy, szczególnie tych, którzy przed zdobyciem Krety przez Turków „pracowali” dla sułtana w Konstantynopolu (Stambule). Morscy zbójcy nie napadali na statki i przybrzeżne wsie przez cały czas – „wakacje” wymuszały sztormy i deszcze pory zimowej. Wtedy właśnie cumowali w małych wyłomach skalnych, w odludnych częściach większych wysp. Podczas ataku na kryjówkę piratów na przylądku Gramvousa uwolniono setki



Zatoka Balos nieodpodal Gramvousa

jeńców, czekających na wykupienie przez rodziny bądź miasta.

Zejdźcie na plażę z parkingu zajmuje ok. pół godziny. Po prawej stronie, niedaleko brzegu, leży wyspa **Gramvousa (Gramvousa, Grambuse)**. W jej najwyższej położonej części (137 m n.p.m.) znajdowała się twierdza Wenecjan, jeden z ostatnich przyczółków ich obrony w trakcie inwazji tureckiej. Gramvousa padła w roku 1691 po zdradzie swego dowódcy, kapitana Della Cioga, którego wiarołomstwo Turcy nagrodzili pałacem w Konstantynopolu.

Wąwóz Samaria ★

Jeśli chodzi o transport do samego wąwozu, staniemy przed dylematem. Zejdźcie do wąwozu, zwane Xyloskalo, leży na równinie Omalos, do której dojeżdża autobus z Chanii (trzy kursy dziennie: o 6.15, 7.45, 8.45; przejazd zajmie 1 godz. 30 min i kosztuje 7,50 EUR) i z Retimno (o 6.00 i 7.00; przejazd trwa 2 godz. 45 min i kosztuje 14,20 EUR). Po przejściu wąwozu znajdziemy się na południowym wybrzeżu Krety, w miejscowości o nazwie Ajia Rumeli. Stamtąd nie jeździ żaden autokar, bo nie ma drogi. Turystów zabiera prom, ostatni zwykle o godz. 17.30 (bilet na prom kosztuje 12 EUR – www.sfakia-crete.com/sfakia-crete/ferries.html), którym w mniej więcej 1 godz. dopływa się do osady Chora Sfakion, skąd jeżdżą autobusy do Chanii

(bądź Retimno). Ostatni autobus zsynchronizowany jest z promem z Ajia Rumeli, opuszcza więc Chora Sfakion ok. 18.30. Przejazd do Chanii zajmie ok. 1 godz. 40 min i kosztuje 8,20 EUR (autobus do Retimno też czeka na prom z Ajia Rumeli; przejazd kosztuje 15 EUR). Można również podjechać samochodem do Omalos, zostawić go na parking, zejść do wąwozu i pospacerować nim przez godzinę lub dwie, po czym wspiąć się z powrotem do wejścia. Wykupienie wycieczki do wąwozu Samaria z biurem podróży, którego autokar zabierze nas do wąwozu, a później prosto z Chora Sfakion do hotelu, okazuje się więc zupełnie atrakcyjną alternatywą.

Wąwóz Samaria leży w **Górach Białych (Lefka Ori)**, które tworzą jedyny park narodowy na wyspach greckich. Nazwa łańcucha górskiego pochodzi od rodzaju skały, z której jest zbudowany – białego wapienia. Żyzna równina **Omalos ★**, na której znajduje się zejście do wąwozu, leży na wysokości 1050 m n.p.m. Okalające ją szczyty, z kołującymi sokołami i orłami, wspinają się przeszło 1000 m wyżej. Najwyższym wzniesieniem na terenie parku jest Volakias sięgający 2116 m n.p.m. Największe zwierzę w okolicy to **agrimi**, inaczej zwana *kri kri* (koza bezoarowa), kretańska kozica górska (*Capra aegagarus*), której głównym pożywieniem są obecnie, jak się zdaje, porzucone przez turystów wałówki.



© tupungator / Depositphotos.com

Wąwóz Samaria

WINOROŚL

Trudno wyobrazić sobie Grecję, i w ogóle kraje Morza Śródziemnego, bez wina. Jak to zwykle bywa z tak starymi zjawiskami kulturowymi, nie wiadomo dokładnie, jak i kiedy krzewy winorośli właściwej (*Vitis vinifera*) zjawiły się w Grecji. Samą dziką roślinę znano już w Persji i na Kaukazie 9 tys. lat temu i zapewne początkowo posilano się tylko jej owocami. Pewne dowody na to, że ktoś wpadł na pomysł wyciskania z nich soku i pozostawienia go do fermentacji, pochodzą ze starożytnego Egiptu z IV tysiąclecia p.n.e. Krzewy przywieźli do Grecji najprawdopodobniej żeglugą tu z Bliskiego Wschodu Fenicjanie. W greckiej mitologii pojawiły się za sprawą boga Dionizosa, który też przybył z tamtej części świata. Od niego ma pochodzić stwierdzenie, że po wypiciu niewielkiej ilości wina jesteśmy weseli jak ptaki, po większej – silni jak lwy, a po (za) dużej – głupi jak osły.

Na wyspach greckich, mimo niedostatku wody, uprawia się dużo winnej latorośli. Część plonów przeznaczana jest na rodzynki, głównie słone sułtanki. Gleba zarówno na Krecie, jak i na Rodosie ma podłoże wapienne, więc dobrze się tu czuje np. czerwona odmiana winogron o nazwie madelaria (*mandilaria*). Kreteńskie *liatiko* (też czerwone grono) jest być może pochodną gatunku, z którego tłoczono w wiekach średnich słynną – ciężką i słodką – małmazję. Do popularniejszych białych odmian należą m.in. *vilana*, *dafni* i *athiri*. Z upraw tego ostatniego znany jest przede wszystkim Rodos. Grono to daje wyjątkowo rześkie i lekko musujące wina.

Spacer wąwozem

Autobus zatrzymuje się przy samym wejściu do wąwozu, w Xyloskalo. Są tu sklepy, restauracja i – dalej – kasa z biletami. Kasa biletowa w Xyloskalo otwarta jest w godz.: 6.00–15.00 – 5 EUR – www.samaria.gr. Otrzymany bilet należy zachować aż do momentu wyjścia z wąwozu; sprawdzając go, strażnicy upewniają się, że nikt się nie zgubił. Wąwóz otwarty jest od ok. 1 maja do ok. 15 października.

Przejście jednego z najdłuższych wąwozów Europy będzie zapewne wielkim przeżyciem. Należy jednakże zwrócić uwagę na dwie sprawy: transport do i z wąwozu oraz ewentualne przeciwwskazania lekarskie. Te drugie ograniczają się do odradzenia tej wycieczki osobom z kłopotami z kręgosłupem i w ogólnej kiepskiej kondycji fizycznej (do przejścia jest 17 km). Będziemy potrzebowali dobrego, wygodnego obuwia, okularów przeciwsłonecznych, nakrycia głowy (choć część trasy jest zacieniona) i zapasów wody, jeśli nie chcemy korzystać ze źródeł w wąwozie, w których woda jest zdatna do picia.

Pierwsze metry są najtrudniejsze. Z wysokości 1235 m n.p.m. schodzi się po kamieniach, wystających z ziemi korzeniami, nierównych ziemnych

„schodach”, ale za to w cieniu drzew: pini, świerków, dębów, cyprysów, klonów. Już 300 m niżej jest pierwszy punkt postojowy o nazwie **Neroutsiko**, 150 m niżej następny – **Riza Sikias** (są one oznaczone). Na wysokości 650 m n.p.m. stoi **kaplica Agios Nikolaos (św. Mikołaja)**, jest tu ujęcie wody i toalety.

Po minięciu postoju **Vrissi** szlak biegnie po coraz bardziej płaskim terenie. Dojdziemy do szerokiej kamiennej doliny z opuszczoną w latach 60. XX w. wioską **Samaria**. Jesteśmy ok. 7,5 km od wejścia do wąwozu. Jest tu woda źródłana i toalety, a nawet punkt medyczny. By zdążyć na ostatni prom z Ajia Rumeli (u końca wąwozu), powinniśmy opuścić wioskę Samaria najpóźniej o godz. 14.00–14.30. Dalsza droga wiedzie środkiem rozpadliny, której ściany mają miejscami pół kilometra wysokości. Po minięciu miejsc postojowych **Nero tis Perdikas**, **Kefalovrissia** i **Christos** (z kościółkiem), przy **Sideroportes (Żelaznych Wrotach)** rozpadlina zwęża się do 3,5 m. Stąd do **wyjścia z wąwozu** (gdzie znajduje się kasa i restauracja) będziemy maszerować ok. 45 min. Następnych 45 min potrzebujemy na dotarcie do wioski **Ajia Rumeli**, w której można coś zjeść, a nawet przemocować, gdyby nam się tu spodobało

KRETA, RODOS, SANTORINI



Ruszaj w świat z przewodnikiem Michelin!

- poręczny format
- precyzyjne mapy i plany
- dokładne opisy atrakcji turystycznych
- propozycje tras zwiedzania
- liczne ciekawostki

Michelin zaprasza Cię do wspólnego odkrywania najpiękniejszych zakątków Kreta, Rodosu i Santorini. Z tym przewodnikiem zwiedzanie będzie prawdziwą przyjemnością! Dokładne mapy ułatwią swobodne poruszanie się po wyspach. Szukasz ciekawych miejsc, zabytków i tras zwiedzania? Nic prostszego! Dzięki gwiazdkom przy nazwach miast i obiektów nie pominiessz żadnej turystycznej atrakcji. Starannie dobrane informacje praktyczne pomogą Ci znaleźć nocleg, restaurację czy kawiarnię, w których spędzisz wyjątkowe chwile.

Gwiazdki – tradycyjny system oceny atrakcji turystycznych:

- ★★★ zobacz koniecznie
- ★★ warto odwiedzić
- ★ godne uwagi

Nr katalogowy: **38335**

Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
tel.: 0 801 339900
kom.: 0 601 339900



Zaplanuj trasę podróży
z serwisem
www.ViaMichelin.com

ISBN 978-83-283-2220-2



9 788328 322202 >

Cena 20,90 zł

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA
 **Helion SA**